

Anna Pikulska-Radomska

Species pertinentes ad vectigal, czyli co miał na myśli Aelius Marcianus

W Digestach justyniańskich znajduje się dziwny tekst jurysty Aeliusa Marcianusa¹, współczesnego Paulusowi i Ulpianowi. Fragment ten jest wyciągiem z jego dzieła *de delatoribus*² i znajduje się w tytule *de publicanis et vectigalibus et commissis* poświęconym publicanom, to jest poborcom podatkowym, a ściślej przedsiębiorcom dzierżawiącym pobór danin publicznych, tym dochodom oraz konfiskatom kontrabandy. Oto ten fragment:

D. 39,4,16,7:

51

„Species pertinentes ad vectigal: cinnamomum, piper longum, piper album, folium pentasphaerum, folium barbaricum, costum, costamomum, nardi stachys, cassia turiana, xylocassia, smurna, amomum, zingiberi, malabathrum, aroma indicum, chalbane, laser, alche, lucia, sargogalla, onyx arabicus, cardamomum, xylocinnamomum, opus byssicum, pelles babilonicae, pelles parthicae, ebur, ferrum indicum, carpasum, lapis universus, margarita, sardonius, ceraunium, hyacinthus, smaragdus, adamas, safirinus, callinus, beryllus, chelyniae, opia indica vel adserta, metaxa, vestis serica vel subserica, vela tincta carbacea, nema sericum, spadones indici, leones, leaenae, pardi, leopardi, pantherae, purpura, item marcorum lana, fucus, capilli indici”.

¹ Aelius Marcianus to jeden z ostatnich jurystów epoki prawa klasycznego, żył i działał za panowania Septymiusza Sewera i Aleksandra Sewera, jego dzieła powstały kilka lat po pracach Ulpiana, to jest w pierwszej połowie III w. n.e. Jest autorem dość licznych prac, spośród których największy rozgłos osiągnęły *Institutiones* w szesnastu księgach, poza tym dwóch ksiąg *De iudiciis publicis*, dwóch ksiąg *Libri de appellationibus*, dalej *Libri regularum* w pięciu księgach oraz pojedynczych ksiąg *Ad formulam hypothecariam*, *Ad senatusconsultum Turpilianum* oraz *De delatoribus*. Nie zachowały się jego *responsa*, co może, ale nie musi, oznaczać, że nie posiadał *ius publice respondendi*; zob. np. W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 1995, s. 150.

² Słownikowo *delator* to donosiciel, informator; zob. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s.v. *delatio*, s. 262. Znaczenie terminów *delator*, *delatio* jest jednak bardziej złożone i powinno być rozpatrywane w szerszym kontekście; zob. obszernie W. Mossakowski, *Delator w rzymskich procesach karnych*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2013, nr 12, s. 201–219.

Lista zawiera wykaz towarów podlegających cłu (*portorium*)³, przy czym są to wyłącznie towary pochodzenia wschodniego. Zestawienie sprawia wrażenie przypadkowego, nazwy towarów wymieniane są jedna po drugiej, bez jakiegokolwiek porządku. W literaturze dla lepszego zobrazowania zawartości listy tradycyjnie klasyfikuje się wymienione w niej produkty w ramach następujących grup⁴:

– substancje wykorzystywane w medycynie – różne elementy roślin z rodzaju cynamonowców (wymieniane odrębnie kilkakrotnie w różnych miejscach tej listy, na przykład aromatyczna roślina zwana *costamomum*), olejek nardowy⁵, jak również liście i kwiaty himalajskiej rośliny służącej do jego produkcji, rośliny balsamowe służące do wyrobu balsamów i maści (w tym balsamowy krzew indyjski zwany *costum*), mirra i produkty pochodne, guma arabska, *galbanum* (żywica drzewa *ferula gummosa*), wyciąg z okrzynu pobudzający apetyt, kardamon, opiaty z Indii, aloes, jaskółcze ziele, liście betelu,

– przyprawy stosowane w kuchni – pieprz bengalski (zwany długim), pieprz biały, cynamon, imbir,

– tekstylia i tkaniny – tkaniny lniane i bawełniane, marokańska wełna, jedwab, także surowy, i produkty z niego wytworzone, tkaniny farbowa-

³ Łacińska terminologia fiskalna jest dość złożona. Jurysta używa terminu *vectigal*, który najogólniej oznacza przychody państwa pochodzące z różnych danin publicznych, w tym podatków z wyłączeniem trybutu prowincjonalnego, traktowanego odrębnie. Jedną z tych danin było *portorium*: szeroko rozumiana opłata transportowa obejmująca zarówno cła pobierane od towarów przewożonych przez granicę państwa, poszczególnych prowincji lub grup prowincji (okręgów celnych, na które z czasem podzielono cały obszar imperium), jak i opłaty od towarów wwożonych do niektórych miast oraz opłaty ponoszone w związku z korzystaniem z niektórych dróg lub przejazdem przez niektóre mosty; tu dla uproszczenia termin *portorium* będzie utożsamiany z cłem; zob. więcej A. Pikulska-Radomska, *Fiscus non erubescit. O niektórych włoskich podatkach epoki rzymskiego pryncypatu*, Łódź 2013, s. 17–48, w szczeg. s. 20–32, a ostatnio tejsze, *Podmiotowe zwolnienia celne w Rzymie epoki imperialnej*, [w:] *Noctes iurisprudentiae. Scritti in onore di Jan Zabłocki*, Białystok 2015, s. 191–200.

⁴ H. E. Dirksen, *Über ein, in Justinian's Pandekten enthaltenes, Verzeichnis ausländischer Waaren von denen eine Eingangssteuer an den Zollstätten des römischen Reiches erhoben wurde*, Bonn 1845; trochę zmienioną wersję tego zestawienia przedstawia R. Cagnat, *Etude historique sur les impôts indirects chez les Romains jusqu'aux invasions des barbares*, Paris 1882, s. 110–111; ostatnio na ten temat J. L. Zamora Manzano, *Algunos aspectos sobre el régimen fiscal aduanero en el Derecho romano: Reglamentación jurídica del portorium, control de mercancías y comiso por fraude fiscal*, Madrid 2009, s. 72–73. Co do terminologii zob. J. André, *Lexique des termes de botanique en latin*, Paris 1956, *passim*.

⁵ W czasach biblijnych funt olejku nardowego był wart tyle, co roczne wynagrodzenie robotnika rolnego; zob. więcej: Z. Włodarczyk, *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków 2011, s. 92.

ne, maty indyjskie, babilońskie i partyjskie skóry, także futra – w szczególności bobrowe,

- metale, zwłaszcza indyjskie żelazo,
- kamienie, w tym kamienie dekoracyjne różnych rodzajów, kamienie szlachetne i półszlachetne (perły, karneol, opale, ametysty, diamenty, hiacynty, szafiry, jaspisy, beryle, szmaragdy),
- barwniki – purpura, *fucus* (czerwony barwnik pozyskiwany w skomplikowany sposób z mchu skalnego, wykorzystywany jako substytut purpury),
- dzikie zwierzęta – lwy, pantery i leopardy.

Na liście znajdują się też eunuchowie⁶.

Wykaz zaiste imponujący, a w dodatku prawdopodobnie niekompletny⁷. Dla badaczy i komentatorów tekst jest jednak dość kłopotliwy, nie bardzo bowiem wiadomo, jak go traktować. Wywołał całkiem ożywioną dyskusję, jedni przywiązują do niego dużą wagę, inni niemal pomijają go milczeniem. Nie wiadomo skąd Marcianus zaczerpnął listę, ani dlaczego dokładnie zamieścił ją w pracy poświęconej donosicielom przekazującym informacje o kontrabandzie. Nie ulega wątpliwości, że wykaz zawiera artykuły sprowadzane do Rzymu z najbardziej nawet oddalonych zakątków Azji, obejmując towary importowane ze wschodu celem zaspokojenia ciągle rosnącego zapotrzebowania na towary luksusowe. Są one tu wymienione, jak już wspomniano, dość bezładnie. Przypuszczenie, że jurysta zaczerpnął wykaz z jakiejś taryfy celnej, nie będzie dotknięte wielkim ryzykiem błędu. Szczegółowa odpowiedź na pytanie, co to za lista i dlaczego została zamieszczona właśnie w tym dziele jurysty, a następnie przejęta przez kompilatorów justyniańskich, jest bardziej złożona.

W literaturze formułowany jest pogląd, że wykaz ma związek z decyzją Cezara o obłożeniu cłem towarów pochodzenia zagranicznego, sprowadzanych do Italii. Regulacja wprowadzona przez Cezara w 46 r. p.n.e. mieściła się w logice mających długą tradycję prób ustawowej re-

⁶ Stosowanie kastracji w cesarskim Rzymie było zakazane, i to zarówno w odniesieniu do niewolnika, jak i osoby wolnej, dobrowolnie czy pod przymusem. Zakazy ponawiano, ale najbardziej kategorycznie wypowiedział się w tej kwestii cesarz Hadrian w re-skrypcie szeroko opisanym przez Ulpiana (D. 48,8,4,2); dopuszczający się tego proceduru mieli odpowiadać z sullańskiej *lex Cornelia de sicariis et veneficiis*, która przewidywała karę śmierci zarówno dla lekarza, który zabiegu dokonał, jak i dla pacjenta, jeśli poddał się zabiegowi dobrowolnie; więcej zob. ostatnio K. Tadajczyk, *Status społeczno-prawny i odpowiedzialność lekarza w prawie rzymskim*, Łódź 2014, s. 124–127 i literatura tam podana. Nic więc dziwnego, że popyt na eunuchów zaspokajano importem i to kosztownym.

⁷ Dziękuję przy okazji dr. K. Tadajczykowi za konsultację w sprawie formułowania polskojęzycznej wersji listy, w szczególności jej części medycznej.

glamentacji obyczajów, w szczególności tzw. *leges sumptuariae*⁸. To cała grupa ustaw, zwanych potocznie antyzbytkowymi, wydawanych celem ograniczenia nadmiernych wydatków i hojności. W retoryce politycznej z nimi związanej odwoływano się do etosu obywatela, żyjącego skromnie i zachowującego surowość obyczajów. W etosie tym mieściły się i inne elementy, jak choćby nieodpłatność w stosunkach między obywatelami⁹. To wartości, o których się mówiło, ale których nie realizowało się na co dzień. Historia tych regulacji jest długa i sięga ustawy XII Tablic. Ograniczano więc koszty obrzędów pogrzebowych, rodzaj i wartość podarków wręczanych zwyczajowo z okazji różnych świąt, zbytek w zakresie strojów i innych zewnętrznych objawów bogactwa, wydatki na potrawy i uczty. Skala tych ograniczeń była różna w zależności od sytuacji politycznej, poziomu zamożności elit i skali rosnącego stale upodobania do luksusu. Warto zauważyć, że poza reglamentacją wydatków, ustawy z tej ostatniej grupy promowały produkcję własną, zakazywano bowiem,

⁸ Problematyka ustawowej reglamentacji obyczajów ma bardzo bogatą literaturę. W polskiej nauce powojennej zajmowali się tym np. L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1988, w szczeg. t. II, s. 395–403; M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994; na temat ustawodawstwa małżeńskiego zob. np. M. Zabłocka, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, w szczeg. s. 34–93, na temat prostytucji ostatnio A. Sokała, *Meretrix i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1998. O ustawodawstwie przeciwko zbytkowi pisał J. Sondel, *Les „leges sumptuariae” considerees comme l’expression des conditions sociales et economiques de la Rome antique*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” (dalej: AIC), 1973, vol. 6, s. 101–124 oraz tegoż, *Ustawy przeciw luksusowi w starożytnym Rzymie*, „Mówią Wieki” 1975, t. XVIII, nr 3, s. 9–12; szczególnie dużo uwagi temu zagadnieniu poświęcił M. Kuryłowicz: poza wspomnianą wyżej książką *Prawo i obyczaje...*, gdzie zbytkowi i hazardowi poświęcono odrębne rozdziały, s. 43–53 i 81–89; zob. jeszcze: *Alea i kontrakty aleatoryjne w prawie rzymskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH), 1984, t. XXXVI, s. 75–90; *Das Glückspiel im römischen Recht*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” (dalej: ZSS RA), 1985, nr 102, s. 185–219; *Loca aedem metuentia* (Sen. de vita beata 7,1,3). Z działalności edylów rzymskich na rzecz ochrony porządku i moralności publicznej, „Acta Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” (dalej: AUMCS), 1985/1986, nr 32/33, Sectio G, z. 7, s. 123–135; *Leges sumptuariae w państwie i prawie rzymskim*, [w:] *Z historii państwa, prawa, miast i Polonii*, Rzeszów 1998, s. 139–154; A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Ustawowa reglamentacja obyczajów w prawie rzymskim*, „Studia Iuridica” 1999, nr 37, s. 213–219; problematyka nie straciła na aktualności i w czasach późniejszych – reglamentacją obyczaju w dawnej Polsce zajmowali się: S. Grodziski, *Uwagi o prawach przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” (dalej: ZNUJ), 1958, nr 20, *Prawo*, z. 5, s. 67–86; S. Salmonowicz, *O reglamentacji obyczajowości mieszczańskiej w Toruniu w XVI–XVIII wieku (zarys problematyki)*, „Zapiski Historyczne” 1976, t. XLI, z. 3, s. 87–103; E. Letkiewicz, *Leges sumptuariae. Ustawy przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce*, AUMCS, 2005/2006, Sectio L, z. 3/4, s. 67–77.

⁹ Zob. np. A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999, s. 17–19.

a przynajmniej ograniczano, podawanie zagranicznych win, ziół i innych delikatesów pochodzących spoza Italii. Taką funkcję pełniło też *portorium*. Wprowadzone z przyczyn wyłącznie fiskalnych, pobierane było na całym terytorium państwa. Zwiększające się wpływy z prowincji umożliwiły zniesienie *portorium* w Italii na mocy *lex Caecilia* wydanej w 60 r. p.n.e.¹⁰ Nie obowiązywała ona długo i już w okresie dyktatury Cezara obłożono *portorium* towary pochodzące spoza granic państwa¹¹. Dziś coraz powszechniej akceptuje się krytykowany pierwotnie pogląd sformułowany przez J. Carcopino, który w decyzjach Cezara dopatrywał się środka protekcjonizmu państwowego: jego zdaniem zmodyfikował on *portorium*, dotąd narzędzie ślepego fiskalizmu, celem ochrony miejscowych producentów¹². Oczywiście pochodnym skutkiem obłożenia towarów taką opłatą, wpływającą – rzecz jasna – na jednostkową cenę towaru, a tym samym na możliwe zmniejszenie popytu, mogło być i zapewne było zwiększenie popytu na produkty miejscowe. *Portoria* mogły więc niewątpliwie pełnić funkcję ochronną, nic nie wskazuje jednak na to, by Rzymianie używali ich systematycznie do tego celu, w tym rozwiązaniu chodziło raczej o doraźne powstrzymanie wpływu kruszców z Italii.

René Cagnat¹³ wyraził pogląd, że analizowana lista towarów odnosi się jedynie do *portorium* pobieranego w Italii. Ponieważ w tym zestawieniu znajdują się tylko artykuły luksusowe, które były obłożone cłem, należało – jego zdaniem – określić, co rozumie się pod tym pojęciem i zrehabilitować listę towarów mieszczących się w owej kategorii. Sporządzona na zlecenie cenzorów bądź tych, którzy zajmowali się wydzierżawianiem *portorium* w Italii, lista została włączona do *lex censoria*. Być może właśnie z tego oficjalnego dokumentu Marcianus zaczerpnął podany przez siebie wykaz. Pogląd ten w znacznej mierze podziela J. L. Zamora Manzano, który także łączy listę z poborem *portorium* w Italii¹⁴.

Do stanowiska tego trudno nie odnieść się krytycznie, nie ma bowiem żadnych argumentów, które by za nim przemawiały, w szczególności za tym, by taryfa „italska”, sporządzona zapewne w czasie zbliżonym do daty wprowadzenia barier celnych na tym obszarze, pozostawała nadal w użyciu w czasach Paulusa, Ulpiana i Marciana. Taryfy celne sporządza-

¹⁰ Dio Cass., 37,51,3; R. Cagnat, *Etude historique...*, s. 8; G. Rotondi, *Leges publice populi romani*, Milano 1912, s. 386; S. J. De Laet, *Portorium. Etude sur l'organisation douanière chez les Romains, surtout à l'époque du Haut Empire*, Brugge 1949, s. 59.

¹¹ Suet., *Caes.*, 43: *Peregrinarum mercium portoria instituit [...] legem praecipue sumptuariam exercuit dispositis*.

¹² J. Carcopino, *César*, Paris 1937, s. 960, cyt. za: S. J. De Laet, *Portorium...*, s. 60–61; akceptując J. L. Zamora Manzano, *Algunos aspectos...*, s. 35–36.

¹³ R. Cagnat, *Etude historique...*, s. 111–112.

¹⁴ J. L. Zamora Manzano, *Algunos aspectos...*, s. 71–73.

no co jakiś czas, listy towarów w nich wymienionych ulegały modyfikacjom, najprawdopodobniej nie były kompletne i zawierały tylko te najbardziej typowe, najczęściej przewożone artykuły; listy te zresztą zmieniają się w zależności od epoki i miejsca¹⁵. Miejsce zastosowania taryfy, w której umieszczona była lista Marciana, bardzo precyzyjnie chce sytuować M. Rostovtzeff, który odnosi tekst do *vectigal maris Rubri*¹⁶. Ta teza także budzi zastrzeżenia: nie ulega raczej wątpliwości, że Marcianus skopiował listę w całości bądź w części z jakiejś taryfy celnej stosowanej w jakimś punkcie poboru, przez który przechodziły na teren imperium towary ze wschodu, ale punkt ten mógł być usytuowany z równym powodzeniem w porcie nad Morzem Czerwonym, jak i na granicy syryjskiej.

Drugie pytanie zmierza do ustalenia, dlaczego Marcian umieścił listę w dziele *de delatoribus* i dlaczego, znów w całości bądź części, została ona przekopiovana do Digestów. Fragment ją zawierający w zbiorze justyniańskim jest położony między dwoma innymi, w których mowa o konfiskatach przemycanych towarów. W literaturze sformułowano pogląd¹⁷, że wykaz musiał pochodzić z jakiegoś reskryptu cesarskiego regulującego prawo delatorów do rzeczy podlegających konfiskacie, jeśli kontrabanda została wykryta na skutek ich donosu. „*Species pertinentes ad vectigal*” oznaczałoby więc mniej więcej „co się tyczy podatków, oto towary, z powodu których przyznawana jest nagroda tym, którzy doniosą o ich przemyśle”. Taka jednoznaczna interpretacja uzasadniająca obecność wykazu w Digestach może budzić wątpliwości, ale da się obronić. Na razie wystarczy jednak przyjąć, że Marcianus zaczerpnął wiedzę o zawartości listy z jakiegoś punktu poboru usytuowanego na wschodniej granicy cesarstwa i że w tekście oryginalnym umieścił ją w kontekście delatorów i *commisum*, czyli konfiskaty towarów.

Konfiskata była środkiem stosowanym wobec osób starających się uniknąć opłacania *portorium*. Każdy przekraczający granicę celną był zobowiązany do przejścia przez punkt poboru cła, jak również zadeklarowania (*professio*) nie tylko towarów mu podlegających, ale wszystkiego, co przewoził. Deklaracje te były weryfikowane, co, nawiasem mówiąc, dawało pole do licznych i znanych z literatury nadużyć¹⁸. Aby uniknąć

¹⁵ Nie dysponujemy dziś zbyt wieloma taryfami, zachowała się właściwie jedna, to jest tzw. taryfa z Zarai (dziś Zraïa w Algierii, CIL 3,447); więcej zob. ostatnio J. L. Zamora Manzano, *Algunos aspectos...*, s. 74–75.

¹⁶ M. Rostovtzeff, *Zur Geschichte des Ost- und Südhandels in Ptolemäisch-römischen Ägypten*, „Archiv für Papyrusforschung” 1908, Nr. 4, s. 298–315, w szczeg. 309–313.

¹⁷ Tak np. F. Thibault, *Les douanes chez les Romains*, Paris 1888, w szczeg. s. 70.

¹⁸ B. Brzeziński, *Poborcy podatkowi i dzierżawcy podatków w starożytności*, [w:] *W świecie finansów i prawa finansowego. Działalność dydaktyczna Profesora Jana Głuchowskiego*,

opłacania *portorium* handlarze, podróżni, jak również zawodowi przemysłowcy stosowali najprzeróżniejsze wybiegi, które zasadniczo daje się uporządkować w trzy kategorie: albo starali się ukryć właściwą naturę przewożonych produktów, albo starali się przewieźć towar nie deklarując go, albo wreszcie usiłowali przekroczyć granicę celną nie przechodząc przez punkt poboru daniny. Źródła podają przykłady każdej z tych praktyk¹⁹. Towary niezadeklarowane podlegały konfiskacie. Źródła nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy konfiskata ta następowała na rzecz poborców, czy fiskusa. Jest rzeczą jasną, że tam, gdzie zarząd poborem *portorium* należał do państwa, towary podlegające przepadkowi przypadły fiskusowi, tam, gdzie pobór był wydzierzawiany, przynajmniej część, jeśli nie całość, przypadła poborcom. Jeśli konfiskata następowała na skutek donosu, informator prawdopodobnie otrzymywał nagrodę. Źródła przekazują liczne informacje o udziale delatorów w procesach; nie dałoby się tego sensownie wyjaśnić, gdyby nie otrzymywali oni takich premii²⁰.

Wykaz Marciana jest chaotyczny, zestawienie wymienionych tam pozycji sprawia wrażenie przypadkowego. W naturalny sposób pojawia się pytanie o przyczynę tego stanu rzeczy. W literaturze występuje dość oczywiste przypuszczenie, że może to być wynik zaniedbań kopistów, albo też efekt decyzji kompilatorów, którzy korzystając z dzieła Marciana dokonywali skrótów i w ten sposób zaburzyli oryginalny porządek. Trybonian mógł także usunąć ze spisu wszystkie towary, którymi nie handlowano już w Konstantynopolu w jego czasach²¹.

Powołane wyżej poglądy należy oczywiście wziąć pod uwagę, warto jednak uwzględnić jeszcze jedną możliwość. W epoce, w której powstało dzieło Marciana, wiedza na temat towarów luksusowych, trudno dostępnych i nietanich, musiała być w pewnych kręgach powszechna. Te kręgi to zapewne przedstawiciele elit (albo ich dostawcy) robiący tego typu zakupy, międzynarodowi handlarze i przemysłowcy, jak również ludzie, którzy z donosicielstwa uczynili sobie źródło stałych dochodów, nie wspominając już o prawnikach. Gdyby Marcian chciał zachęcić do denuncjowania przemysłowców, podałby listę kompletną, a nade wszystko aktualną, to jest pochodzącą w pierwszej połowie III w., czyniąc ze swego wywodu rodzaj instrukcji dla informatorów (oczywiście trzeba zdawać

red. B. Kłosowska, P. Prewysz-Kwinto, Toruń 2010, s. 73–79, w szczeg. s. 76, mówi wręcz o „paradygmatycznie negatywnym wizerunku tych ludzi jako grupy społecznej”.

¹⁹ Szerzej o tym S. J. De Laet, *Portorium...*, s. 438, przyp. 1.

²⁰ Pisz o tym obszernie, choć bez kontekstu podatkowego, W. Mossakowski, *Delator...*, w szczeg. s. 203–204.

²¹ Tak R. Cagnat, *Etude historique...*, s. 110 i 112.

sobie sprawę z tego, że zmiany w taryfach, przynajmniej w zakresie list towarów objętych *portorium*, ale niekoniecznie stawek, nie były rewolucyjne, ciągle było zapotrzebowanie na tego samego typu produkty luksusowe, zmiany w wykazach towarów miały więc zapewne charakter raczej kosmetyczny). Być może tak było, a zaskakujący chaos w znanej postaci wykazu to wynik prac kompilatorów. Czemu jednak służyło zamieszczenie w Digestach justyniańskich listy w takiej postaci? Lista zawiera wprawdzie tylko pewne grupy produktów, ale za to w ich ramach jest raczej drobiazgowa. Więcej: obejmuje szereg synonimów nazw jednego produktu, w szczególności roślin aromatycznych używanych w medycynie, kuchni oraz jako surowce do produkcji pachnidła. I tak na przykład w wykazie na pierwszej pozycji umieszczono cynamonowiec (*cinnamomum*), a na dalszych – inne nazwy tego drzewa lub jego odmian (*xylocinnamomum*, *malabathrum*, *cassia turiana*, *xylocassia*). Podobnie jest z liśćmi cynamonowca (*folium pentasphaerum* i *folium barbaricum* to synonimy). Nie można wykluczyć, że użyto różnych, synonimicznych terminów po to, żeby podkreślić, że fakt nazwania produktu inaczej, choćby za pomocą najbardziej obiegowego bądź też najrzadziej stosowanego słowa, nie zwalnia od obowiązku zapłaty cła.

58

Do listy Marciana badacze podeszli na ogół z wielkim zainteresowaniem. Ta reakcja wynika z przekonania, czy też może tylko nadziei, że jurysta przedstawił kompletną lub przynajmniej reprezentatywną listę towarów podlegających cłu. Obecny kształt listy o tym jednak nie świadczy. Odpowiedzialność można zrzucić na barki kopistów – o to najłatwiej.

Warto jednak w tych okolicznościach wziąć pod uwagę hipotezę, że Marcjan nie zamieścił w swoim dziele taryfy celnej, kompletnej czy też nie, ale raczej tylko listę wybranych towarów obłożonych *portorium*, a zrobił to celem uatrakcyjnienia swego wywodu. Wskazał zatem przykłady, i tylko przykłady produktów, konfiskata których, o ile została dokonana na skutek donosu, mogła być dla informatorów źródłem dochodów. Lista więc nie musiała być przedmiotem jakiejkolwiek obróbki kompilatorów. Przywiązywanie do niej wielkiej wagi jest być może nadużyciem związanym ze zrozumiałym entuzjazmem wynikającym z odnalezienia jednej z nielicznych znanych taryf. Może lista to tylko ornament? Może to właśnie miał na myśli Aelius Marcianus?

Bibliografia

- André J., *Lexique des termes de botanique en latin*, Paris 1956.
- Bojarski W., Dajczak W., Sokala A., *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 1995.
- Brzeziński B., *Poborcy podatkowi i dzierżawcy podatków w starożytności*, [w:] *W świecie finansów i prawa finansowego. Działalność dydaktyczna Profesora Jana Głuchowskiego*, red. B. Kłosowska, P. Prewysz-Kwinto, Toruń 2010.
- Cagnat R., *Etude historique sur les impôts indirects chez les Romains jusqu'aux invasions des barbares*, Paris 1882.
- Carcopino J., *César*, Paris 1937.
- De Laet S. J., *Portorium. Etude sur l'organisation douanière chez les Romains, surtout à l'époque du Haut Empire*, Brugge 1949.
- Dirksen H. E., *Über ein, in Justinian's Pandekten enthaltenes, Verzeichnis ausländischer Waaren von denen eine Eingangssteuer an den Zollstätten des römischen Reiches erhoben wurde*, Bonn 1845.
- Grodziski S., *Uwagi o prawach przeciwko zbytkowi w dawnej Polsce*, ZNUJ, 1958, nr 20, *Prawo*, z. 5.
- Kuryłowicz M., *Alea i kontrakty aleatoryjne w prawie rzymskim*, CPH, 1984, t. XXXVI.
- Kuryłowicz M., *Das Glückspiel im römischen Recht*, ZSS RA, 1985, Nr. 102.
- Kuryłowicz M., *Leges sumptuariae w państwie i prawie rzymskim*, [w:] *Z historii państwa, prawa, miast i Polonii*, Rzeszów 1998.
- Kuryłowicz M., *Loca aedem metuentia (Sen. de vita beata 7,1,3). Z działalności edylów rzymskich na rzecz ochrony porządku i moralności publicznej*, AUMCS, 1985/1986, nr 32/33, *Section G*, z. 7.
- Kuryłowicz M., *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994.
- Letkiewicz E., *Leges sumptuariae. Ustawy przeciw zbytkowi w dawnej Polsce*, AUMCS, *Section L, Artes*, 2005/2006, z. 3/4.
- Mossakowski W., *Delator w rzymskich procesach karnych*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2013, nr 12.
- Pikulska-Radomska A., *Fiscus non erubescit. O niektórych italskich podatkach epoki rzymskiego pryncypatu*, Łódź 2013.
- Pikulska-Radomska A., *Podmiotowe zwolnienia celne w Rzymie epoki imperialnej*, [w:] *Noctes iurisprudentiae. Scritti in onore di Jan Zabłocki*, Białystok 2015.
- Pikulska-Robaszkiewicz A., *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999.
- Pikulska-Robaszkiewicz A., *Ustawowa reglamentacja obyczajów w prawie rzymskim*, „*Studia Iuridica*” 1999, nr 37.
- Rostovtzeff M., *Zur Geschichte des Ost- und Südhandels in Ptolemäisch-römischen Ägypten*, „*Archiv für Papyrusforschung*” 1908, Nr. 4.
- Rotondi G., *Leges publice populi romani*, Milano 1912.
- Salmonowicz S., *O reglamentacji obyczajowości mieszczańskiej w Toruniu w XVI–XVIII wieku (zarys problematyki)*, „*Zapiski Historyczne*” 1976, t. XLI, z. 3.
- Sokala A., *Meretrix i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1998.

- Sondel J., *Les „leges sumptuariae” considerees comme l’expression des conditions sociales et economiques de la Rome antique*, AIC, 1973, vol. 6.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Sondel J., *Ustawy przeciw luksusowi w starożytnym Rzymie*, „Mówią Wieki” 1975, t. XVIII, nr 3.
- Tadajczyk K., *Status społeczno-prawny i odpowiedzialność lekarza w prawie rzymskim*, Łódź 2014.
- Thibault F., *Les douanes chez les Romains*, Paris 1888.
- Winniczuk L., *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1988.
- Włodarczyk Z., *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków 2011.
- Zabłocka M., *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987.
- Zamora Manzano J. L., *Algunos aspectos sobre el régimen fiscal aduanero en el Derecho romano: Reglamentacion juridica del portorium, control de mercancías y comiso por fraude fiscal*, Madrid 2009.